Nr. 32. ~ Rok II. **10. VIII. 1930 r.**

WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE

DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO“

Porządek nabożeństw. Sierpień.

10\. Niedziela IX. po Z. Św. Wawrzyna.
g. 6 do Bosk. Opatrz. za roczne dz. Bogacki. „Przed Tronem Twem upadamy“.
8 za roczne dziecię Helenę Piechota. „Nie opuszczaj nas Jezu“. „O Najświętsza Matko Boża“.
9 auf d. Int. d. kath. Frauenb. „Gott, auf dein Wort“.
10½ od Róż Kolej. za nasze Duchowieństwo. „Co nam nakazuje“

11\. Poniedziałek św. Tyburcjusz.
g. 6 do Trójcy Przenajśw. za † ks. Biskupa i dusze w czyścu
6¾ fur † Friedrich u. Luise Grunberger.

12\. Wtorek św. Klara.
g. 6 fur † Robert Kronik u. Familie
7½ za †† członków Arcybr. Oblicza Najśw.

13\. Środa św. Hypolit.
g. 6 za † Józefa Paździory
8 in der alten Kirche: Muttervereinsandacht.

14\. Czwartek św. Euzebjusz.
g. 6 fur † Josef Stollorz
6¾ za † Pawła Janoty

15\. **Piątek Wniebowzięcie Najśw. Marji Panny.**
g. 6 na cześć Matki Boskiej do św. Antoniego od czcicieli św. Antoniego o dobry wybór ks. biskupa „Najświętsza Panna Marja“. „Idźmy tulmy się jak dziatki“.
8 za dziecię Marję Winter „Gdyśmy przyszli do kościoła“. „O najświętsza Matko Boża“.
9 auf die Int. der deutschen Jungfrauen-Kongregation „Maria zu lieben“. „Jungfrau Mutter“. „Maria sieh wir weihen“.
10½ za dziecię Irenę Richter. Przy obchodzie. . . . .

16\. Sobota św. Joachim.
g. 6 za † Jana Malcher i Jana Kwiatkowskiego
6¾ fur † Ernst Kotremba und Verw. beiders. S.

17\. **Niedziela** X. po Świątkach. św. Jacek, patron diecezji Śląskiej.
g. 6 za członków Bractwa Różańca św. „Boże, Stwórco nasz Panie“
8 z okazji złotego wesela familji Rossy. „Serce najsłodsze“ i „O szczęśliwe góry“
9 zu Ehren der Mutter Gottes von der Bruderschaft d. hl. Antlitzes Jesu „Herr, ich bin dein Eigentum“ „Gott sorgt fur mich“
10½ na int. Tow. Matek Chrześcijańskich Chór kościelny śpiewa mszę polską.

W uroczystość Wniebowzięcia Matki Boskiej święci się po Sumie kwiaty i zioła.

Ochrzczono:
13 chłopaków, 8 dziewczynek.

Ślub zawarli.

Dnia 30 lipca kaw. Kapolla Konstanty, kupiec, z panną Elżbietą Linke oboje z Mysłowic.

Dnia 2 bm. kaw. Kotara Józef, kolejarz, z panną Elżbietą Pawlas oboje z Mysłowic.

Dnia 5 bm. Kaczmarczyk Franciszek z Szopienic z panną Heleną Giemza z Słupnej. Kaw. Jasiński Paweł, górnik, z Janowa z panną Klarą Domachowską z Mysłowic.

Zmarli:

Krystyna, córka robotnika Pawła Lorca. Marja Habryka z d. Dera, wdowa, 71 lat; Augustyn, syn górnika Franciszka Kuźnika; Wawrzyniec Waluga, inwalida, 79 lat; Józef, syn dozorcy Jana Trieblera; Wilhelm Zawisz, emerytowany kierownik pociągu, 58 lat; Alojzy, syn niezamężnej Hildegardy Albrecht.

Przystąpiło do Stołu Pańskiego:

w pierwszy piątek:	962	osoby
w pierwszą niedzielę:	848	osób
w ciągu całego tygodnia:	3540	osób

W sobotę 2 bm. odprawiona została Msza św. w Lecznicy Brackiej podczas której przystąpiło 20 chorych do Stołu Pańskiego, zaopatrzono 5 chorych, jednego z winy innych zapóźno.

Pielgrzymka na Kalwarję Zebrzydowską wychodzi w niedzielę 10 bm. o godz. 3.30 pop. z kościoła. Powrót w piątek 15 bm. o g. 7.30 wiecz.

Kat. Tow. Polek im. św. Jadwigi ma w niedzielę dnia 10-go sierpnia br. zebranie o godz. 4-tej po nieszporach w Kat. Domu Ludowym.
O liczny udział uprasza Zarząd.

Służące wszystkie mają swoje zgromadzenie w niedzielę, dnia 10. sierpnia br. o g. 5 pop. w starym kościele połączone z poświęceniem obrazu.

Kółko Katolickie ma w niedzielę 10 sierpnia o g. 5 pop. zebranie na salce K. D. L.

Członkinie róży Zofji Kucharskiej zechcą się zgromadzić w niedzielę 10 sierpnia pop. o g. 2.30 w kancelarji parafjalnej celem wyboru nowej przełożonej.

Stow. Młodzieży Męskiej urządza w piątek dnia 15 sierpnia 1930 wycieczkę do Janowa Miejskiego na salę p. Korzonka, gdzie odbędzie się zabawa towarzyska razem z Kołem Przyjaciół Młodzieży. Zbiórka o godz. 2-giej przy starym cmentarzu. Goście mile widziani. Koniec o 8 g. wieczorem.

Stow. Młodz. Żeńskiej ma w niedzielę 10 sierpnia o g. 5 pop. zebranie w szkole III. na Janowie. Obecność wszystkich druhen z Janowa jest obowiązkiem.

Oddział młodszy S. M. P. ma w środę dnia 13 bm. plenarne zebranie o g. 7.30 wiecz. w Kat. Domu Lud. Na porządku dziennym ważne sprawy.

Stow. Kat. Czeladników urządza dnia 10 VIII. 1930 r. na Ćmoku swą zabawę letnią o g. 16. Wszystkich członków oraz sympatyków zawiadamia się, że Komunja św. generalna odbędzie się nie 24 bm. lecz 17 bm. a to z okazji „Dnia Matki“.

Lekcje śpiewu kościelnego dla Tow. Matek Chrześc. będą na razie w **każdą środę** o gdz. 5-tej. Uprasza się usilnie o jaknajliczniejsze przybycie.

Następna lekcja będzie 13 bm.

Uprasza się Szan. Parafjan ażeby podczas publ. przebłagań do Najśw. S. P. J. i przy Nieszporach śpiewali **1-szą zwrotkę mężczyzni a 2-gą niewiasty.**

Tow. Matek Chrześć urządza w niedzielę 17 bm „Dzień Matki". Rano o g. 10 zbiórka w starym kościele skąd wymarsz z figurą św. Anny do nowego kościoła na sumę, gdzie będzie figura poświęcona. Po nabożeństwie pochód z wieńcem na cmentarz na groby zmarłych matek. Popołudniu po nieszporach będzie akademja w Kat. Domu Ludowym, której program poniżej podany. Wstęp wynosi 50 gr. Matki nienależące jeszcze do naszego stowarzyszenia uprasza się także o przybycie. Każde dziecko powinno w tym dniu uczcić matkę swą przez ofiarowanie jakiegoś upominku lub dobrego uczynku.

Uprasza się także o ofiarowanie kwiatów na powyższy dzień. Kwiaty odbiera przewodnicząca p. Skoczylasowa Polna 17.

Wszystkie Panie i Panienki upoważnione do kwesty ulicznej zechcą się zgłosić dnia 14 bm. o g. 5 w Kat. Domu Ludow.

PROGRAM AKADEMJI:

1. Powitanie gości. 2. Wiersz o św. Annie. 3. Wesoła sztuka (kongregacja). 4. Deklamacja (kongregacja) 5. Nowo-rodnisie (deklamacja). 6. Matka i dziecko (djalog). 7. Róża (piosenka). 8. Krakowiak (taniec). 9. Podróż dla porat. zdrowia (harcerze). 10. Prostak wiejski (deklamacja) 11. Pieśni (kongregacja). 12. Do matki (deklamacja). 13. Starożytne muzeum (krotochwila). 14. Szewczyk (piosenka) 15. Trojak i Drybek (taniec). 16. Wesoła sztuka (młodzież). — Podczas przerw orkiestra.

Z kroniki parafjalnej.

Przew. ks. Jezuita Mrozik, Mysłowiczanin, odwiedził na kilka dni swoich rodziców i wygłosił kilka kazań w ostatnią niedzielę i nauki dla III Zakonu św. Franciszka.

Przew. ks. Prebendarz Jarczyk, który z powodu zatrucia krwi przechodził ciężką chorobę zagrażającą jego życiu, wyjechał na wypoczynek konieczny do Zakopanego; taksamo wyjechał na 3 tygodnie **ks. wikary Baszton** aby ratować swoje zdrowie do Karlowych Varów.

Magistrat miasta Mysłowic uchwalił na ostatniem posiedzeniu zamianować J. E. Naprz. Ks. Kardynała Hlonda honorowym obywatelem miasta i nadać nowej projektowanej ulicy, łączącej szosę Wilhelminy z Centralną Targowicą jego imię.

O nagłej śmierci i o pogrzebie.

Ludzie mają często bardzo mylne pojęcie o sprawach kościelnych. Nawet katolicy, żyjący z Kościołem, nie zawsze rozumieją naukę Kościoła św. jak się należy. Dlatego trzeba oświaty i nauki gruntowniejszej o życiu religijnem i o obyczajach jego. Bardzo dużo mylnych pojęć istnieje np. o pogrzebie kościelnym.

Głównym celem religji naszej i wiary św. jest zbawienie nieśmiertelnej duszy człowieka. Zbawić duszę tj. zachować ją od potępienia a znaleść szczęście wiekuiste w Bogu, Panu naszym, leży przydewszystkiem w interesie własnym każdego człowieka. Każdy więc powinien sam dbać o zbawienie duszy swej póki żyje, starać się o środki potrzebne dla zbawienia, mianowicie żyć według woli Bożej, a w razie upadku w grzechy oczyszczać się z nich. Po śmierci nic zdziałać nie potrafi. Kto w grzechach umiera, umiera w niełasce Bożej i będzie potępionym. Dlatego też Kościół uważa za potępionego takiego człowieka, który z oczywistemi grzechami śmiertelnemi umiera, i odmawia mu pogrzebu kościelnego.

Np. samobójca zabijając ciało swoje popełnia ciężki grzech a nie ma zwykle już czasu doskonale żałować zań lub wyspowiadać się szczerze i dlatego umierając z grzechem ciężkim na duszy umiera jako potępiony i przeciwnik Pana Boga, chyba że popełnia swój czyn w stanie niepoczytalności np. w obłędzie. Taksamo człowiek, który od wiary św. odpadł i świadomie w niedowiarstwie niepojednany z Kościołem umiera, sprawdza na sobie słowo Chrystusowe: „Kto nie wierzy będzie potępiony". Jest jednak wielu katolików, którzy coprawda z Kościołem nie zerwali zupełnie stosunku, ale żyją w grzechach a do Sakramentów św., nie chodzą. Gdy tacy nagle umierają bez Sakramentów św., co sądzić wtenczas o losie ich duszy? Kościół wtenczas uważa tylko tych za potępionych, którzy do ostatniej chwili dawali znaki braku żalu lub niechęci do Sakramentów św., którzy więc wyraźnie z Bogiem pojednać się nie chcieli. Ci znowu, którzy nie wprost wrogo wobec Wiary św. w godzinie śmierci się zachowali, ale obojętni byli i obowiązek pojednanie się z Bogiem zaniedbali lub śmiercią nagłą zaskoczeni zostali, umierają prawdopodobnie w niełasce Bożej, ale Kościół o stanie ich duszy niema pewności, bo niektóry mógł krótko przed śmiercią przez doskonały żal w sercu pojednać się z Bogiem, dlatego też tym Kościół pogrzebu kościelnego nie odmawia, ale miłosierdziu Bożemu poleca.

W chwili śmierci człowieka los jego w wieczności już zapadł. Jeżeli został potępiony, to mu żadna modlitwa i najwspanialszy pogrzeb nic nie pomoże Pogrzeb kościelny potępionego nie uratuje. Dlatego też Kościół odmawia pogrzebu takim ludziom, którzy umarli ze znakami wyraźnemi nienawiści lub nieprzyjaźni wobec Pana Boga.

Natomiast nie odmawia pogrzebu kościelnego ludziom, którzy aczkolwiek nie byli gorliwemi katolikami, nie zerwali jednak stosunków z wiarą św. U takich obojętnych katolików jest nadzieja słaba, że będą zbawieni, ale w każdym razie ich Kościół nie potępia lecz modli się za nich, bo nie jest wykluczonem, że za grzechy swoje serdecznie i szczerze w ostatnim momencie żałowali.

Z tego można poznać, jak bardzo łagodnym jest Kościół św., że nawet takim katolikom, którzy za życia obojętni dla niego byli i o własną duszę swą nie dbali, oddaje ostatnie honory przy pogrzebie i modli się za nich. Modlitwy Kościoła mogą uprosić miłosierdzie Boże dla tych, co w czyściu cierpić muszą i dla których niebo nie na zawsze ale tylko do czasu zostało zamknięte.

Ponieważ w dzisiejszych czasach tak często ludzie umierają nagle i niespodzianie, tak liczne na porządku dziennym są nieszczęścia, pozbawiające ludzi życia, powinien każdy katolik być przygotowany na śmierć, przystępować często do Sakramentów św., w razie choroby budzący jakie obawy zaopatrzeć się na wszelkie ewentualności. Najlepszem przygotowaniem się jest życie święte. Biada tym, którzy Kościół i Sakramenta św. lekceważą!

Nie żądajcie dla zmarłego honorów od Kościoła, skoro dusza jego jest na pewno potępiona. Modlić się za niego Kościół nie zabrania, ale sam za potępionych się nie modli, bo taka modlitwa jest bezcelowa. „Pan Bóg jest Bogiem żywych (na duszy), a nie umarłych (przeklętych)".

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry Mysłowice Tłoczono w drukarni „Sztuka" w Mysłowicach, ul. Powstańców 7.